

Nieoficjalne wyprawy księżycowe Apollo 18, 19 i 20

30 grudnia 2011

Pora na podniesienie poprzeczki w stopniowaniu sensacji na temat naszego satelity. Zgodnie z oficjalnym komunikatem NASA misje wypraw na Księżyc zostały przerwane i ostatnią z nich była wyprawa Apollo 17. Wszystkie pozostałe, które były zaplanowane zostały odwołane w 1970 roku z powodu rzekomych ograniczeń budżetowych.

Emblematy wypraw księżycowych Apollo 19 i Apollo 20.
Ale to tak tylko wyglądało dla niewtajemniczonych...

Na szczęście, coraz więcej tych manipulacji NASA jest ujawnianych przez przecieki do Internetu, gdzie można się dowiedzieć o prawdziwych przyczynach utajnienia pozostałych wypraw księżycowych.

Otóż bezpośrednim powodem przerwania jawnych badań Srebrnego Globu były między innymi manifestacje obcych cywilizacji, które usiłowały zniechęcić Amerykanów do kontynuowania tych wypraw. Ale najważniejszą przyczyną ukrycia przed opinią publiczną pozostałych misji Apollo było prawdopodobnie odkrycie na Księżycu wraków nieznanych statków obcych i znajdujących się w nim ciał istot ludzkich z kończynami posiadającymi po sześć palców. Takie odkrycie zmieniło charakter amerykańskich penetracji Księżyca, z narodowego na cel bardziej ogólnoziemski poprzez zaproszenie Związku Radzieckiego do wspólnego uczestnictwa w następnych misjach, lecz już utajnionych przed ciekawością mediów. Dotyczyło to przede wszystkim misji Apollo 19 i 20. W tej ostatniej wziął udział radziecki kosmonauta, który pierwszy wyszedł w otwartą przestrzeń Kosmosu, Aleksiej Archipowicz Leonow. Rzekoma wyprawa Apollo 19 zakończyła się po fakcie tragicznie dla jej uczestników, czyli śmiercią w niejasnych okolicznościach już

na Ziemi.

Apollo 20 była to wspólna tajna misja USA-ZSRR, dla której zrealizowano poprzedzające misje Apollo 18 i 19 ze względu na ćwiczenia potrzebne do następnych misji. Celem tych przygotowań była druga strona Księżyca, gdzie postanowiono zbadać oraz zebrać dane o kilku tajemniczych i ogromnych przedmiotach, które tam zauważono podczas ostatniej oficjalnej wyprawy Apollo 17. Były to dwa trójkątne obiekty latające i ogromny w kształcie cygara statek. Podejrzewa się, że sfotografowane obiekty podczas ostatniej oficjalnej misji są starożytnymi pozaziemskimi statkami kosmicznymi. Członkami załogi Apollo 19 byli: Stefania Ellis, Aleksiej Sorokin i John Swigert. John umarł w 1982 na raka ale Stefania i Aleksiej zniknęli w 1975 lub 1976 roku. Powodem tego podobno było gadulstwo Stefanii, która rozpowiadała o misji i statku kosmicznym na Księżycu. Zginęli pod koniec 1975 podczas lotu treningowego...

W Apollo 20 członkami załogi byli: William Rutledge, Leona Marietta Snyder i sławny kosmonauta Aleksiej Leonow. Obydwie misje były kierowane z bazy sił powietrznych Vandenberg, z której startowały rakiety Saturn.

Wywiad z jej rzekomym uczestnikiem Williamem Rutledge'em oczywiście przedstawiam w wersji oryginalnej bez streszczenia.

Czy jest wiarygodny...? Pozostawiam to do osądu czytelnikom...

Statek w kształcie cygara sfotografowany po niewidocznej stronie Księżyca
przez uczestników ostatniej oficjalnej misji Apollo 17.

Obrazowe porównania ogromnych rozmiarów statku kosmicznego na Księżycu.

SŁOWO WSTĘPU DLA CZYTELNIKÓW

Zdecydowałem, że lepiej unikać wymieniania nazwisk ludzi, którzy pracują dla NASA obecnie, a którzy zostali wspomniani w

odpowiedzi nr 24, ponieważ pomimo niesamowitych nagrań wideo i szczegółowych raportów, należy poczekać na pojawienie się kolejnych dowodów tej nieprawdopodobnej historii, sprzecznej w kilku aspektach. Prawdę mówiąc, pomimo że nazwiska te są prawdziwe, a osoby te znane publicznie jako pracownicy rządu, jak do tej pory nie są uznawani za czołowe postacie historyczne i nie ma dowodu na ich kontakty a Williamem Rutledgem w przeszłości. Ale to się może jeszcze zmienić. Poczekamy, zobaczymy.

Sekretna, łączona misja na Księżyc, będąca efektem współpracy amerykańsko-radzieckiej w Sierpniu 1976? Czy to możliwe? Cemu nie, jeśli weźmie się pod uwagę, że istnienie agencji federalnej, takiej jak NRO (National Reconnaissance Office – Narodowe Biuro Zwiadowcze) i jej nadziemnych misji zwiadowczych, „zostało odtajnione we wrześniu 1992” (wg informacji na oficjalnej stronie internetowej). I czy jest możliwe, że taka współpraca miała na celu badanie ogromnego statku obcych, znalezionego na niewidocznej stronie Księżyca?

William Rutledge (jak wynika z jego historii, 76-latek, żyjący w Ruandzie, były pracownik Bell Laboratories i USAF) to „głębokie gardło”, człowiek który od kwietnia 2007 ujawnia informacje i rozpowszechnia filmy wideo fotografie na YouTube dotyczące rzekomej misji Apollo 20. Figuruje on na YouTube jako użytkownik „retiredafb”, a najbardziej niesamowitym materiałem filmowym, który opublikował jest jak do tej pory domniemany przelot statku obcych, znalezionego na niewidocznej stronie Księżyca przez załogę Apollo 15.

Ostatnia oficjalna załogowa misja na Księżyc odbyła się na pokładzie Apollo 17, w grudniu 1972, natomiast misja Apollo 20 została odwołana przez NASA w styczniu 1970. Ale film z Apollo 20 nie jest jedynym materiałem, który ukazał się w ciągu ostatnich tygodni: poza tym William Rutledge opublikował także film ukazujący przelot domniemanego statku obcych (dostępny na YouTube jako tak zwane studium przedmisyjne Apollo 20. Ponadto na YouTube można obejrzeć kilka krótkich filmów

przedstawiających dziwny obiekt na niewidocznej stronie księżyca (ich numery to AS20-1020, AS20-1022 i AS20-FWD-7250). Według wizytówki Williama Rutledge'a na YouTube, „Apollo 20 wyruszył na Księżyc 16 sierpnia 1976.

Celem misji był Iszak D, na południowy zachód od krateru Delporte, po niewidocznej stronie Księżyca. Była to wspólna, radziecko-amerykańska wyprawa. Członkami załogi byli William Rutledge CDR, były pracownik Bell Laboratoria, Leona Synder CSP, także z Bell Laboratories oraz Alexei Leonov, radziecki kosmonauta znany z misji Apollo Soyuz (odbyła się rok wcześniej)”

Czytając ten wywiad można się dopatrzeć kilku nieścisłości we wspomnieniach Williama Rutledge'a. Można to jednak zrozumieć biorąc pod uwagę fakt, że mamy do czynienia ze starym człowiekiem (76-letnim), próbującym przypomnieć sobie fakty i wydarzenia ze swojego życia. Dlatego też nie dziwi mnie, gdy Rutledge mówiąc na przykład o byłym prezydencie Borysie Jelcynie, który użył czołgów i wojska podczas szturm na budynek parlamentu, przywoływał lata 1995 i 1994, podczas gdy ta mała wojna domowa miała miejsce w roku 1993 („... pojechałem na Ural w 1995 albo 1994, nie pamiętam, w odpowiedzi na zaproszenie, ale tam panował już chaos, mijałem Moskwę gdy czołgi strzelały w kierunku rosyjskiego parlamentu” wg Williama Rutledge'a, fragment odp. 8 wywiadu).

Sprawdziłem to później w encyklopedii, ale nie mogłem wcześniej odpowiedzieć na takie pytanie. Pamiętałem tylko, że te wydarzenia miały miejsce na początku lat 1990.

Z drugiej strony William Rutledge, posługując się specyficzną terminologią, prezentował znajomość takich dziedzin jak geologia, chemia czy historia eksploracji kosmosu. Przykładem może tu być wspomniane przez niego słowo „skaleniowiec” (ew. skalenoid lub foid, ang. feldspathoid) oznaczające minerał składający się z krzemianu glinu, w którym jest zbyt mało krzemu aby utworzyć skałę (ang. feldspar) (Webster's Third

New International Dictionary, Könnemann, 1993, str. 835).

A zatem mam powody aby wierzyć zeznaniom Williama Rutledge'a: po pierwsze, po niewidocznej stronie Księżyca rzeczywiście znajduje się (znajdował?) dziwny, duży obiekt, a jego kształt jest bardzo podobny do obiektu pokazanego na YouTube: mówię tu o obiekcie widocznym na kilku zdjęciach NASA, zrobionych podczas misji Apollo 15. Obiekt w kształcie cygara wygląda jakby był oparty o krater i nieco pochylony; obszar widoczny na tym nagraniu jest bardzo podobny do miejsc widocznych na niektórych oryginalnych zdjęciach NASA zrobionych w trakcie misji Apollo 15: współrzędne lokalizacji tego dziwnego obiektu na Księżycu są następujące 10° szerokości geograficznej południowej i 117,5° długości geograficznej wschodniej, na południowy zachód od Delportę i na północ od Izsak. Sprawdzałem na mapie księżyca (Luna Chart) – to miejsce po niewidocznej stronie Księżyca.

Oficjalne zdjęcia NASA są dostępne na stronie Instytutu Księżycowo-Planetarnego (Lunar and Planetary Institute) (LPI, in Houston), który jest „ośrodkiem badawczym świadczącym usługi dla NASA i społeczności związanej z naukami planetarnymi”: linki do zdjęć (AS15-P-9630 oraz AS15-P-9625, z Atlasu zdjęć Apollo) znajduje się w przypisie. [1] Co więcej, nie bez znaczenia jest, że linki zostały podane przez Williama Rutledge'a (skąd znał szczegóły tych panoramicznych zdjęć?).

Drugim powodem jest moim zdaniem to, że William Rutledge nie osiągnął z tego żadnych zysków. Trzecim, szczegółowa historia, którą mi opowiedział w poniższym wywiadzie, pełna wzajemnie spójnych, technicznych i innych specyficznych sformułowań i faktów. Jedynie w przypadku not biograficznych kilku astronautów NASA, można mieć zastrzeżenia co do ich kompletności. Jednak Rutledge odpowiedział uprzejmie na każde pytanie, które mu zadałem, bez zastanawiania się oraz przedstawił kilka nazwisk domniemanych obywateli amerykańskich i ZSRR związanych z tą tajną misją. Niektórzy z nich wciąż żyją. Ich komentarz do tego tematu byłby z pewnością

interesujący.

Czwartym powodem jest jakość materiału na YouTube, zgodny z możliwościami sprzętu filmowego dostępnego w latach 1970. i na początku 1980. Zapytałem eksperta w tej dziedzinie, mojego włoskiego przyjaciela o inicjałach F.D. Oto jego uwagi dotyczące materiału filmowego Williama Rutledge'a.

I rzeczywiście, pośród różnego sprzętu fotograficznego na pokładzie Apollo 17 znajdowała się kolorowa kamera Westinghouse, która mogła zostać użyta w module dowodzenia, trzymana w ręce bądź umieszczona na wsporniku. Wydaje się oczywiste, że podobny sprzęt mógł zostać użyty na pokładzie statku domniemanej misji Apollo 20, która miała miejsce w roku 1976, według Williama Rutledge'a. [2]

W każdym razie, opinia publiczna pierwsza oceni tę historię, która w bliskiej przyszłości może stać się dowodem na to, że nie jesteśmy sami we Wszechświecie.

WYWIAD Z ASTRONAUTĄ WILLIAMEM RUTLEDGEM Z ZAŁOGI APOLLO 20

W wywiadzie z żyjącym obecnie w Afryce Williamem Rutledge'em przedstawionym poniżej poprawiłem (gdzie mogłem) błędy ortograficzne w odpowiedziach (np. pisownię wielką/małą literą, apostrofy), ale nie zmieniłem składni zdań napisanych przez Williama Rutledge'a. Tam gdzie nie byłem w stanie zrozumieć jego słów wstawiłem wielokropek w nawiasach. William Rutledge powiedział mi, że jest teraz starym człowiekiem mającym problemy z wysławianiem się, co więcej, William wyjaśnił mi, że zawsze się denerwował pisząc. Dlatego też na YouTube można natknąć się na błędy w jego komentarzach (użytkownik: retiredafb) dopisanych do jego filmów. Zresztą przeczytajcie jego słowa napisane jako słowo wstępne do wywiadu.

LUCA SCANTAMBURLO: Przede wszystkim chciałbym podziękować za twój czas i dyspozycyjność. To dla mnie dużo znaczy i myślę, że także dla wszystkich ludzi na świecie, którzy są ciekawi

tęgo co się dzieje na YouTube po opublikowaniu twoich niesamowitych materiałów i informacji na temat domniemanej misji kosmicznej „Apollo 20”. Teraz możemy rozpocząć wywiad. Z powodu tego czym zajmuję się zawodowo, zacznę od punktu widzenia sceptyka. Więc proszę o zrozumienie. Zostawię miejsce na odpowiedź i wytłumaczenie powodów. Proszę się przedstawić, podać swój wiek i potwierdzić amerykańskie obywatelstwo. Czasami pańska angielska pisownia zawiera błędy ortograficzne... Czyżby zapominał pan reguły ojczystego języka (np. pisze pan „maicroscope” zamiast „microscope”)? Ktoś w Internecie poddał w wątpliwość (biorąc pod uwagę sposób w jaki pan pisze) pana angloamerykańskie pochodzenie...

WILLIAM RUTLEDGE: Nie czuję się obrażony, lubię odpowiadać sceptykom, nie wyobrażasz sobie jakie wiadomości otrzymuję. Moje imię to William Rutledge, nie Stanford Rutledge, to ktoś inny. Urodziłem się w roku 1930 w Belgii, jestem obywatelem USA, zdaję sobie sprawę ze swoich błędów, piszę za szybko, mam problemy ze zwyrodniałymi stawami i zawsze się denerwuję podczas pisania, to tak jakbym chciał zawrzeć przepływ wody. Oduczyłem się mówić po angielsku od roku 1990. Nauczyłem się porozumiewać w języku Kinyarwanda i po francusku, czasami po niemiecku, ponieważ Rwanda jest była kolonią belgijsko-niemiecką.

– Jak długo mieszka pan w Rwandzie i dlaczego się pan tam przeprowadził?

– To przez kobietę wylądowałem w Rwandzie, być może szukałem kogoś podobnego do osoby, z którą wcześniej dzieliłem życie. Jeśli o mnie chodzi to zawsze mnie ciągnęło do kobiet urodzonych w Afryce. (Podobnie jak Buzz Aldrin, który był jedynym astronautą, który wziął udział w marszu po śmierci Martina Luthera Kinga, to nie jest dobrze znana historia). Przyjąłem nową tożsamość w Kingali w 1990 roku, tutaj ulica nie mają nazw. Zatrzymałem się w kwadrancie Nyiamirambo do roku 1994, wojna zmusiła mnie do przeniesienia się na północ kraju, niedaleko granicy Kongo Kinszasa. Władze Rwandy nie

znają mojej przeszłości, znają ją moi przyjaciele.

– Może mi pan trochę opowiedzieć o swoim życiu? Skąd pan pochodzi? Gdzie pan studiował?

– Odpowiadałem już na te pytania Avro, Chance Vought, proszę wziąć pod uwagę, że USAF wykorzystuje każdego, kto ma jakieś zdolności, białego, czarnego, kobietę, każdego obywatela. Inaczej było w przypadku NASA, tam wszyscy astronauta to studenci West Point, jedynie Alan Bean był artystą, Armstrong filozofem, a Aldrin uduchowionym człowiekiem.

– Jak to się stało, że został pan astronautą NASA (jak sądzę) w latach 1970.?

– NASA mnie nie zatrudniła, tylko USAF, pracowałem nad badaniami ocych technologii, tylko ROSYJSKICH, studiowałem projekt N1, projekt samolotu AJAX i Mig Foxbat 25. Znałem się trochę na komputerowej nawigacji i byłem ochotnikiem do projektu MOL-Gemini. USAF odwołał to, zostałem potem wybrany do misji Apollo 20, ponieważ byłem jednym z niewielu pilotów niewierzących w Boga (to się zmieniło po roku 1990), a było to podstawowym warunkiem w roku 1976. Astronauta NASA nie spełniali tego warunku. Brak wiary w Boga robiło dużą różnicę. To wszystko.

– Czy może pan udowodnić kim pan jest pokazując jakieś zdjęcia lub dokumenty z czasów treningu w NASA lub wcześniejszych, gdy pracował pan dla Bell Laboratories? Czy mógłby pan je przysłać w załączniku, abym mógł je opublikować?

– Tak, umieszczę je online, ale skupię się na Leonowie, aby zakończyć podejrzenia o mistyfikację.

– Kiedy i przede wszystkim dlaczego zdecydował się pan ujawnić te informacje o tajnych misjach kosmicznych i czy istnieje ktoś, kto pana chroni?

– Może to ogłoszenie „Wonder of it all” i szybko zbliżający

się rok 2012. Uważam też, że UFO będzie pojawiać się częściej poczynawszy od września 2007. Wielu ludzi umarło wokół mnie w Rwandzie i mam więcej czasu, żeby się tym zająć. Jeśli chodzi o ochronę, zrozumcie, że niełatwo się mówi o swoim arsenale.

– Po misji „Apollo 20”, która miała miejsce w sierpniu 1976, zgodnie z przedstawionymi przez pana informacjami, co pan robił i kiedy pan opuścił USA?

– Po Apollo 20 wydarzyło się kilka rzeczy, nie byłem świadom jak zebrany materiał mógłby zostać użyty. Myślałem, że Space Shuttle to zły pomysł, pracowałem nad projektem KH 11 przed przejściem na emeryturę.

– W udostępnionych na YouTube tekstach wspominał pan członków misji „Apollo 20”: między innymi byłego radzieckiego kosmonautę, Aleksieja Leonowa. Pamiętam, że on ciągle żyje. Czy on wie o pańskich publikacjach w Internecie? Czy rozmawiał pan z nim przed kwietniem 2007 i jeśli nie, czy nie obawia się pan tego co on mógłby zrobić lub powiedzieć?

– Leonow nie ma o tym pojęcia, nie mogę się z nim skontaktować, straciłem z nim kontakt w latach 1982-1984, pojechałem na Ural w roku 1995 albo 1994, nie pamiętam, w odpowiedzi na zaproszenie, ale panował tam bałagan, wkroczyłem do Moskwy, kiedy czołgi obstrzeliwały rosyjski parlament. Nie mogę sobie wyobrazić jego reakcji. Jeśli odkryje te materiały, nie będąc na to przygotowanym może je potwierdzić albo od razu odejść. Jeśli zostanie ostrzeżony i przygotowany, może zaprzeczyć.

– Pytanie odnośnie napisów z dialogami do materiałów dotyczących statku kosmicznego: czy sam je pan przygotował, czy też ktoś inny? Zawierają kilka błędów (np. zaimkiem osobowym jest „I”, pisane wielką literą, a nie „i” jak jest napisane). A co z oryginalnymi dialogami? Czy były dołączone do materiałów? Czy miał pan problemy z kodekami w trakcie przegrywania?

– Tak, sporo problemów, napisy zostały przygotowane zaraz przed przegrywaniem, muszę pracować z odległości, będę z powrotem w Rwandzie w lipcu. Prosiłem o szybkie umieszczenie materiału z przelotu, przygotowali napisy w godzinę, „buried” (pogrzebany, zakopany) zamiast „burried”, przesłona (szczelina?) do 1,8 jest na niewłaściwym miejscu, są błędy, ale to mnie nie poraża. Wzmianka o Apollo 11 na początku filmu mnie zaskoczyła, to jest na oryginalnym filmie, jeden z internautów mi to zasygnalizował. Filmy te nie są oryginałami, niektóre z nich zostały skopiowane w roku 1982, jestem tego pewien, niektóre mają niebieskie tło z końca lat 1970.

– **W dialogach między astronautami a Centrum Kontroli Misji występują pewne wyrażenia, których nie rozumiem: np. „CSM”, „DSKY” i „Vandenberg Twenty”. Domyślam się, że „DSKY” ma związek z miejscem na księżycu (niedaleko krateru Izaaka) a „Vandenberg Twenty” jest związane z Centrum Kontroli Misji, zlokalizowanym przy Bazie Sił Lotniczych Vandenberg, w Kalifornii. Czy może pan to wyjaśnić?**

– CSM oznacza Moduł Serwisowy i Dowodzenia (Command/Service Module), a DSKY to panel z wyświetlaczem i klawiaturą komputera (Display/Keyboard), używaliśmy wielu skrótów. AGC to Komputer Sterujący Apollo (Apollo Guidance Komputer), ten sam co DSKY, ale umieszczony na statku Apollo i sprzężony z teleskopem ([...] na module księżycowym). Na niektórych filmach, pierwszym obrazem, który widzicie jest panel DSKY z liniami kodu, co wskazuje na to, że program przetwarza czasowniki i rzeczowniki, czasownik wskazuje co DSKY ma zrobić i pokazać. Przed filmowaniem musiałem wprowadzić czasownik 15 (wyświetl MET, (Mission Elapsed Time) czas od rozpoczęcia misji, albo godziny minuty sekundy od startu, potem rzeczownik 65 aby wyświetlić linie, godziny w pierwszej linii, minuty w drugiej i sekundy/dziesiątki sekund w trzeciej). Potem w przypadku każdego filmu umieszczaliśmy datę rozpoczęcia kręcenia, MET, czas od rozpoczęcia misji, liczba godzin od startu. W filmie pokazującym przelot, komputer pokazuje 144

godziny, o ile pamiętam. Capcom (CC) to nazwa funkcji specjalnego oficera odpowiedzialnego za transmisję do astronautów. Zbiera on informacje i przesyła astronautom, wiadomości z powierzchni, instrukcje odnośnie korekt, alarmy pobudkowe, zmianę trzech osób. Składnia była taka: „Vandenberg” wzywam Vandenberg, a potem „twenty” wzywa twenty. Odwrotnie, kiedy start był z Ziemi: Capcom – Twenty albo czasami EEcom – Twenty Guido – Twenty, gdy mieliśmy specjalne zadanie do wykonania jak dokowanie albo korekty. W trakcie odłączania modułu komunikaty były inne. Vandenberg Constellation (nazwa statku kosmicznego Apollo); Vandenberg Phoenix (nazwa modułu księżycowego). Statkiem misji Apollo 19 był Endymion, natomiast Artemis to nazwa modułu księżycowego.

– Chciałbym się dowiedzieć więcej na temat przygotowań do misji Apollo 20. Skąd i kiedy wystartowała rakietą Saturn i ile osób było zaangażowanych w tajną misję? Może pan podać jakieś nazwiska?

– 300 osób brało udział w przygotowaniach, a więcej osób było świadkami w Vandenberg. Rakietą wystartowała z tej właśnie bazy kosmicznej. Więcej świadków, tak, więcej ludzi widziało odlot na niebie, kamery były zabronione na terenie całej bazy Vandenberg, ale dzisiaj wielu obserwatorów kosmosu nagrywa każdy start rakiet Delta, z miast. Więcej osób widziało ten start, ale nie wiedząc, że to był Saturn 5. Jeden z astronautów oglądając film ze startu twierdzi, że to był start Saturna 1B. Gdyby dzisiaj, przy wszystkich dostępnych informacjach, ktoś może się tak pomylić, możesz sobie wyobrazić jak to było w roku 1976. Przygotowania były długie, kilka razy odwoływane, rozpoczynane od nowa. Rosjanie mieli pierwszą informację od roku 1966, nie wiem jakie było jej źródło.

– Może mi pan trochę opowiedzieć o wkładzie Rosjan do misji Apollo 20?

– James Chipman Fletcher ze strony USA, Valentin Alexeiev z

Rosji, Werner von Braun był jednym ze szczęśliwych świadków. Oficerami Capcom byli Charles Peter Conrad i James Irwin.

– Proszę mi opowiedzieć o misjach Apollo 18 i Apollo 19, zwłaszcza o tej ostatniej i jej niepowodzeniu. Czy była to tajna misja mająca te same cele co Apollo 20? Proszę mi opowiedzieć o swojej byłej dziewczynie Stephenie Ellis, „pierwszej Amerykance w kosmosie”, zgodnie z tym co Pan napisał do mnie w poprzednim liście. Oficjalna historia podboju kosmosu nie zalicza jej do grona astronautów...

– Apollo 18 był projektem Apollo-Sojuz, miesiącem miodowym poprzedzającym misję lądowania na Księżycu, przedstawionym jako po prostu misja z uściśnięciem dłoni w 1975 roku. Apollo 19 i 20 były ryzykownymi misjami. W trakcie długotrwałych lotów ciśnienie helu było za duże w module księżycowym, dysk bezpieczeństwa miał pęknąć w razie wzrostu ciśnienia, ale po czymś takim silnik był bezużyteczny. A zatem zostało to zmienione w Apollo 19 i 20, ale nie zostało wcześniej przetestowane w przestrzeni kosmicznej. Działo, ale... na papierze. Tym niemniej, nie mieliśmy z tym problemów. To była długa misja, 7 dni zaplanowanych na Księżycu, każdy promień światła został wykorzystany do czasu odlotu. Apollo 19 straciło możliwość telemetrii, brutalne zakończenie misji, bez danych. Prawda pozostaje nieznana, ale wydaje się że było to naturalne zjawisko, zderzenie z „pseudosatelitą”, jak Cruithne, albo meteorem (myślę, że to bardziej prawdopodobne). Cel był taki sam, miejsce lądowania to samo, program eksploracji był inny, mieli ważne zadanie do wykonania w pojeździe księżycowym, badanie dachu statku poprzez wspięcie się na „wzgórze Monaco”, (będę musiał umieścić mapę Księżyca online). Żaden Amerykanin nie był na liście, od maja dowiaduję się, że wielu ludzi odnajduje wielu Williamów Rutledge’ów w NASA. Można mnie znaleźć na liście pilotów testowych Chance Vought, na liście konsultantów Centrum Jamesa Forrestala, byłem też powiązany z mechaniką płynów. Moim szefem był Bogdanoff (nie ma nic wspólnego z naukowcami o nazwisku

Bogdanoff). Stephenie Eblis urodziła się w Abidjan (Wybrzeże Kości Słoniowej) w roku 1946, przybyła do Ameryki w wieku 7 miesięcy. Była specjalistką od Modułu Księżycowego, pracowała z Grumman Bethpage nad nową implementacją systemu nawigacyjnego Modułu Księżycowego (LM15 został oficjalnie zniszczony przez Grumman). Miała swój udział w usuwaniu błędów programu Luminary, który nigdy nie był od nich wolny. Apollo 19 i 20 miały poważne problemy z dokowaniem i rendez-vous. Posiadała wiedzę techniczną równie głęboką jak Roger Chaffee. Była wspaniałą i zabawną osobą. Mam kilka jej zdjęć w Module Księżycowym i materiał filmowy Ingress 1 mm. Nie pokażę pozostałych członków załogi. Współpraca Rosjan; Nie wiem jak, ale Rosjanie byli poinformowani o obecności statku po niewidocznej stronie. Luna 15 w lipcu 1969 rozbiła się tuż przy południowej stronie dziobu statku. Był to próbnik podobny do Langer'a albo Luna Orbitera. Dostarczyli mapy i schematy tego rejonu. Centrum decyzyjne mieściło się na Uralu, w mieście Swierdłowsk. Kierownikiem programu był profesor Walentin Aleksiejew, który później został rektorem Akademii Nauk na Uralu. Leonow został wybrany ze względu na jego popularność wśród dowódców komunistycznych i po drugie dlatego, że brał udział w Apollo-Soyuz. W roku 1994 znowu spotkałem się z Walentinem Aleksiejewem na Uralu, w Jekaterynburgu, miał on na biurku model statku kosmicznego zrobiony z malachitu ze złotą powłoką. Mógłbym wam opowiedzieć 100 historii na temat jak to Rosjanie chcieli na nas zrobić wrażenie. Na przykład, kiedy przyjechałem do Akademii Uralskiej po raz pierwszy, moje stopy kleiły się do ziemi, posmarowali podłogę lakierem, nie wysuszyli, żeby pokazać nam nowe pomieszczenia, zrobili to wszystko „po rosyjsku”, szybko, w dużych ilościach, nie do końca gotowe.

– Czy jest ktokolwiek w USA, Rosji albo Europie, kto mógłby potwierdzić Pana historię? I czy nie obawia się Pan, że ktoś mógłby grozić Pana przyjaciółom albo członkom rodziny?

– W USA, szczerze mówiąc nie wiem kto tam teraz mieszka.

Conrad umarł w dziwny sposób, myślę że jego śmierć była okropna. Irwin nie żyje, von Braun chyba też. James Fletcher. Leona Marietta Synder żyje i pomaga mi w tej sprawie. W Rosji, Valentin Alekseiev i Aleksiej Leonow. Leonow jest na emeryturze, nie jestem tego pewien, ale może mieć problemy ze zdrowiem. Co do bezpieczeństwa, nie ma z tym problemów dopóki żyję w Ruandzie, teraz mam tylko problem w Europie, moja rodzina nie żyje. Wyjechałem do Ruandy w roku 1990 i zostałem podczas 3 wojen, okres między kwietniem a lipcem 1994 był najgorszym w moim życiu, ale teraz mam prawdziwych przyjaciół w społeczności Tootsie i w rządzie (nie jestem rozpoznawany w Ruandzie jako William Rutledge i obywatel amerykański, prowadzę zupełnie nowe życie). Zatrzymałem swoją flagę księżycową, nazwisko na kombinezonie Beta Cloth i sprzęt al7b z oryginalną powłoką kurzu księżycowego.

– Jak dużo Pan wiedział na temat nieoficjalnego raportu Instytutu Badawczego Warwicka na temat „Publicznego Programu Aklimatyzacji”, wydanego w roku 1992 przez MUFON?

– Nic nie wiem na temat tego raportu, rok 1992 był dla mnie bardzo ciężki, odciąłem się od tego wszystkiego, możesz mi podesłać linka?

– Teraz możemy porozmawiać o starożytnym „statku obcych” i „Mieście” na niewidocznej stronie Księżyca. Czy wchodził Pan do środka statku? Jak był on duży i co Pan znalazł w środku?

– Weszliśmy do dużego statku a także do tego trójkątnego. Najważniejsze fakty z badania statku to: był to statek matka, bardzo stary, przemierzał wszechświat przynajmniej miliard lat temu (1,5 w przybliżeniu). Było w środku dużo śladów biologicznych, stare pozostałości roślinności w sekcji „napędowej”, specjalne trójkątne skały emitujące „łzy” z żółtej cieczy, która miała specjalne medyczne właściwości i oczywiście ślady stworzeń słonecznych. Znaleźliśmy szczątki małych ciał (10 cm) żyjące w sieci szklanych rur na całym statku, ale najważniejszym odkryciem były dwa ciała, jedno

nietknięte.

– Czy odwiedził Pan „Miasto” na Księżycu? Gdzie się znajduje? Czy według Pana ma ono coś wspólnego ze statkiem kosmicznym? Czy „Miasto” i „statek” są tam ciągle?

– „Miastu” nadano nazwę na Ziemi i i przeznaczone na stację numer jeden, ale wyglądało jak prawdziwy kosmiczny śmietnik, mnóstwo złomu, złotych części, tylko jedna konstrukcja wydawała się nietknięta (nazwaliśmy ją Katedrą). Zrobiliśmy zdjęcia każdej metalowemu kawałkowi, każdej części noszącej ślady kaligrafii, wystawionej na słońce. Miasto wydaje się być równie stare ja statek, ale jest to bardzo mała część. Na materiale filmowym teleobiektywy powodują, że artefakty wyglądają na większe.

– A co z „Mona Lisą EBE”? Jak ona wygląda i gdzie była w czasie, kiedy znalazł ją Pan na Księżycu? Gdzie według Pana teraz się znajduje?

– Mona Lisa – nie pamiętam kto tak nazwał tę dziewczynę, Leonow czy ja, była nienaruszoną EBE (Extraterrestrial Biological Entity – pozaziemska istota biologiczna). Humanoid, kobieta, wzrost 1,65 m. Z genitaliami, owłosiona, sześć palców (pewnie matematyka opiera się na tuzinie). Funkcja: pilot, urządzenie pilotujące przytwierdzone do palców i oczu, bez ubrania, musieliśmy odciąć dwa kable podłączone do nosa. Brak nozdrzy. Leonov odczepił urządzenie przytwierdzone do oczu (zobaczycie to na wideo). Zamrożone skrzepy krwi lub biopłynu, który wypłynął z ust, nosa, oczu i niektórych części ciała. Niektóre części ciała były w niespodziewanie dobrym stanie, (włosy) i skóra były chronione przez cienką przezroczystą powłokę ochronną. Tak jak przekazaliśmy centrum kontrolnemu misji, jej stan wydawał się ani martwy ani żywy. Nie mieliśmy żadnego doświadczenia czy wykształcenia medycznego, ale Leonow i ja wykonaliśmy test przytwierdzając nasz biosprzęt do ciała EBE i odczyty telemetryczne otrzymane przez lekarza (medycy z Centrum Kontroli Misji) były pozytywne. To inna historia.

Niektóre jej części mogłyby wydać się nieprawdopodobne teraz, wolę opowiedzieć całą historię kiedy inne materiały filmowe będą dostępne w internecie. To wydarzenie zostało sfilmowane w module księżycowym. Znaleźliśmy drugie ciało, zniszczone, wzięliśmy ze sobą na pokład głowę. Skóra była koloru niebiesko-szarego, pastelowo niebieskiego. Miała dziwne szczegóły ponad oczami i z przodu, pasek wokół głowy, bez napisów. „Kokpit” był pełen kaligrafii i uformowany z długich, półsześciokątnych rurek. Kobieta jest na Ziemi i żyje, ale wolę najpierw umieścić w Internecie pozostałe filmy, zanim opowiem, co stało się później.

– Czy wiedział Pan skąd pochodzi ten statek i jak bardzo jest stary?

– Wiek został oceniony na 1,5 miliardów lat, zostało to potwierdzone w trakcie eksploracji, znaleźliśmy odpady z oryginalnej powłoki, anortozyt, spirale w skaleniocach, pochodzące ze zderzenia, które uformowało krater Izaak D; gęstość śladów zderzeń na statku potwierdziło wiek, a także małe ślady zderzeń na wzgórzu Monako na zachodniej stronie statku...

– Mógłby mi pan podać trochę więcej technicznych szczegółów odnośnie wszystkich materiałów zamieszczonych na YouTube? Chodzi mi o rozróżnienie transmisji TV z pojazdu księżycowego i filmów nakręconych w trakcie przelotów nad powierzchnią? Chciałbym poznać szczegóły nakręcenia każdego wideo, które umieścił Pan online. Jakie jest znaczenie dziwnych numerów widocznych na filmach, które czasami przepływają nad klatkami, podczas przelotu nad Księżycem?

– Odpowiadałem już wielokrotnie na te pytania, zwłaszcza astronautom ESA. Materiały zostały przygotowane w Ruandzie, [...] kodowanie i dźwięk nie są dobre, ale będą lepsze. Napisy nie były tam od początku, zostały dodane do filmów po przekonwertowaniu materiału. Poprosiłem o usunięcie niektórych głosów, aby chronić jedną osobę z kontroli misji. Używaliśmy

trzech kamer wideo na Apollo, jednej na pojeździe księżycowym, zwanej GTCA, to nie jest nazwa firmy (komentator pomylił się w tym przypadku), jest to kolorowa kamera Westinghouse. Wszystkie trzy kolorowe kamery mają koło barw, które spowodowało przesunięcie w czasie podczas transmisji na Ziemię. Myślę, że firma mogłaby byłaby w stanie odtworzyć dobry obraz telewizyjny. Kamera CSM, miała czarno-biały monitor i dawała stabilny obraz, ostry ponieważ ustawianie ostrości było widoczne na tym monitorze. Kamera na module księżycowym miała szklaną osłonę. Kamera CSM została raz użyta na osłonie AGC, używając współrzędnych, które przesłałem w trakcie przelotu. Film z przelotu został nakręcony w zerowej grawitacji. Zająłem miejsce przy lewym oknie, zachowując poziomą postawę, nogi wokół hamaka, soczewka na poliwęglanowym

– W USA, szczerze mówiąc nie wiem kto tam teraz mieszka. Conrad umarł w dziwny sposób, myślę że jego śmierć była okropna. Irwin nie żyje, von Braun chyba też. James Fletcher. Leona Marietta Synder żyje i pomaga mi w tej sprawie. W Rosji, Valentin Alekseiev i Aleksiej Leonow. Leonow jest na emeryturze, nie jestem tego pewien, ale może mieć problemy ze zdrowiem. Co do bezpieczeństwa, nie ma z tym problemów dopóki żyję w Ruandzie, teraz mam tylko problem w Europie, moja rodzina nie żyje. Wyjechałem do Ruandy w roku 1990 i zostałem podczas 3 wojen, okres między kwietniem a lipcem 1994 był najgorszym w moim życiu, ale teraz mam prawdziwych przyjaciół w społeczności Tootsie i w rządzie (nie jestem rozpoznawany w Ruandzie jako William Rutledge i obywatel amerykański, prowadzę zupełnie nowe życie). Zatrzymałem swoją flagę księżycową, nazwisko na kombinezonie Beta Cloth i sprzęt al7b z oryginalną powłoką kurzu księżycowego.

szkle. Kamery miały lampy Vidicon, wrażliwe na światło, dużą ilość światła, lub zmienianie przesłony powodowały przerwy w transmisji. Znaki, numery były używane aby ułatwić lądowanie. W trakcie programu 64, kiedy [...] w pozycji prawie pionowej, musieliśmy umieścić numer „60” na miejscu lądowania i utrzymać

w miejscu kilka minut przed lądowaniem. Te znaki są na obu [...] oknach, można to sprawdzić na stronie NASA. Sprawdź proszę na stronie NASA, (ktoś sprawdził to na filmie z Apollo 13) znaki są pochylone pod pewnym kątem. Jak to sprawdzisz, będziesz mógł sobie wyobrazić, jaka była moja dokładna pozycja w trakcie tej sceny.

– Jak udało się Panu lata temu zdobyć kopie filmów z misji?

– Odnosił się do filmów [...] któregoś dnia, ktoś, kogo znałem powiedział mi, że będzie odpowiedzialny za ochronę pomieszczenia. Budynek miał być zniszczony, a archiwa spalone miotaczem plazmy. Elektrownia jądrowa nie dostarczyła energii we właściwej cenie, więc to pomieszczenie wzbudzało wielkie zainteresowanie przez kilka dni. Ponieważ ludzie są z natury ciekawscy, pracownicy ochrony weszli do środka... Mój przyjaciel zabrał filmy, kilka kliszy 16 mm, pudełka zadrukowanego na czarno-biało papieru, dwa powiększalniki... Skontaktował się ze mną w celu sprzedania nieużytego papieru i w ten sposób odkryłem pozostałe rzeczy. Wcześniej już widziałem niektóre zdjęcia, zdjęcia 11*16 były fioletowo-niebieskie, stare fotografie RC, obejrzałem taśmy, nie chodziło o zrobienie interesu, schowałem je w bezpieczne miejsce, jedyną ważną dla mnie rzeczą były te zadrukowane na czarno-biało kartki. To było 15 lat temu.

– Spotkał Pan kiedyś Clarka McClellanda, byłego inżyniera NASA, który przed laty stracił pracę, z powodu tego co odkrył w KSC (chyba ciała obcych czy też obce obiekty z kosmosu)?

– Mogłbyś mi podać linki. W KSC mogły być dokumenty, ale myślę że nie ciała czy statki obcych.

– Wspomniał pan w poprzednich listach C. M. i M. Kim oni są?

– C.M. to oficer NASA zajmujący się stroną NASA o oceanach [3]; M. także. A. M. jest Koordynatorem 508. W tej chwili tylko mam kontakt mailowy z Centrum Kosmicznym Johnsona. Od 18 maja rozpoczął się okres paniki. Sprawdź w wyszukiwarce 508

coordinator NASA. Oświadczenie 508 to sposób na to by zmusić NASA do odtajnienia materiału. Spodziewałem się reakcji. Luca, to część mojej strategii, NASA ma prawo do zablokowania mnie, jeśli zgrywam informacje, do których nie mam uprawnień. Jeśli wyjaśnią, dlaczego mnie blokują, zauważą, że te materiały wideo są do zdobycia od nich. Gdybym ich pozwał za naruszenie Oświadczenia 508, byliby zmuszeni do udowodnienia, że ściągałem materiał bez autoryzacji, a to nie jest prawdą, nigdy nie odwiedzam strony NASA. Od 18 maja, nie otrzymałem dokładnej odpowiedzi, muszę czekać na decyzję z dowództwa. Nawet będąc obywatelem Włoch, masz prawo poprosić o materiały federalną agencję, taką jak NASA, sprawdźcie Oświadczenie 508. [4]

– Nie boi się pan reakcji rządu Stanów Zjednoczonych i czemu opowiadał Pan o wrześniu 2007, skoro NASA i USAF (według Pana) „będą zmuszone opowiedzieć całą historię przed wrześniem 2007”. Co to znaczy i kto jest Pana „głębokim gardłem”. Podczas jednej z naszych ostatnich rozmów opowiadał Pan o roku 2012. Powiedział Pan: „W roku 2012”, słabi umrą, a rządy będą ratować resztki swojego dziedzictwa [...] każdy musi być przygotowany na rok 2012”. Czy to ma jakiś związek z powrotem „Planety X” (starożytne Nibiru, uwielbiane przez ludy Sumeru i Mezopotamii)? Co Pan o tym wiedział?

– Ja jestem głębokim gardłem. Co mogą NASA i USAF teraz zrobić? Uciszanie mnie lub wytaczanie procesów byłoby potwierdzeniem. Mogą mówić o mistyfikacji albo fikcji. Ja tylko się obawiam, że mogliby otworzyć jakąś stronę czy inne konto z moim imieniem albo umieszczać prawie idealne fałszywe materiały filmowe zawierające zamierzone błędy, aby dezinformować. Na szczęście biurokracja i czas pracują na moją korzyść. To wyścig. Dlatego też umieszczenie akt (plików) Leonowa jest dobrym pomysłem, już nie kontrowersyjnym, nie ma filmów z Leonowem, żadnego wideo z tego okresu z nim w module księżycowym albo w bazie USAF. To jest niewyobrażalnie związane z oficjalną wersją. Jest jedno pytanie, którego nigdy

nie zadałeś i dziwię się, że nikt nigdy nie zadaje. To mogłoby być twoje pytanie numer 27 – czemu ukrywanie UFO jest potrzebne, czemu się dezinformuje, czemu to wszystko zamyka się pod dywan? To sprawa ekonomii. Wszystkie waluty na Ziemi są oparte na wartości złota. Niewielu obywateli o tym wie, ale złoto jest pozaziemskim metalem, powstałym w procesie śmierci gwiazdy. Gdy gwiazda umiera, jej masa rośnie, atomy są ściśnięte, a kiedy gwiazda eksploduje rozrzuca duże ilości złota w młodych systemach słonecznych. Dlatego nie powinno się traktować złota jak minerału, ale jak idealny wolny od węgla metal. To oznacza, że jest to najpowszechniejsza substancja we wszechświecie, nie warta więcej niż kawałek plastiku. To wystarczy, aby położyć kres wszystkim walutom. Wyobraź sobie też, jak EBE (Extraterrestrial Biological Entity – pozaziemska istota biologiczna) mówi: „kawa ma dobry smak, rzadki w tej galaktyce”, sama perspektywa handlu kawą we wszechświecie przeniosłaby siłę ekonomiczną do krajów południowych pewnego dnia. Więc jak widzisz to problem ekonomiczny, a nie strach przed paniką.

Autor wywiadu: Luca Scantamburlo (25.05.2007)

Tłumaczenie: Paweł Musiał

Źródło oryginalne wywiadu: www.angelismarriti.it

Źródło polskie: [Przyszłość w przeszłości](#)

PRAWA AUTORSKIE

Przedruk możliwy tylko w internecie pod warunkiem umieszczenia informacji o prawach autorskich. W celu przedruku tego artykułu-wywiadu w magazynach albo gazetach, należy skontaktować się za pomocą strony www.angelismarriti.it z Lucą Scantamburlo w celu uzyskania zezwolenia.

PRZYPISY

[1]

<http://www.lpi.usra.edu/resources/apollo/frame/?AS15-P-9625>

<http://www.lpi.usra.edu/resources/apollo/frame/?AS15-P-9630>

- [2] http://www.lpi.usra.edu/expmoon/Apollo17/A17_Photography_cameras.html
- [3] <http://oceancolor.gsfc.nasa.gov>
- [4] <http://www.section508.nasa.gov/>